

# Brygady HUTY „KAROL” wykonały plan roczny

WAŁBRZYCH (PAP). Dwie brygady konstrukcyjne huty „Karol” w Wałbrzychu złożyły meldunki o wykonaniu rocznego planu produkcji. Brygada konstrukcyjna Walentego Cymerlika wykonała plan roczny w dniu 20 czerwca; w dniu 22 czerwca wykonała plan roczny brygada konstrukcyjna Feliksa Łody.

# Głos WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI ABC

Poznań, środa 28 czerwca 1950 r.

Nr 176 (1915)

## Li Syn-Man rozpętał bratobójczą wojnę domową

# Atak wojsk marionetkowego rządu Pół. Korei na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną

MOSKWA (PAP). Agencja TASS cytując następujący komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, podany przez rozgłośnię w Phenjan.

Dnia 25 czerwca br. rano wojska tzw. obrony narodowej marionetkowego rządu Południowej Korei rozpoczęły nagle natarcie na terytorium Korei Północnej wzdłuż całej linii równoleżnika 38.

Po nieoczekiwanym zaatakowaniu Północnej Korei, przeciwnik wtargnął na terytorium północno-koreańskie na 1 do 2 km w głąb na północ od równoleżnika 38 w rejonie na zachód od Odhianu oraz w rejonach Kymczon i Czeron. Ministerstwo spraw wewn. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wydało oddziałom ochrony republiki rozkaz odparcia ataków przeciwnika, który wtargnął na terytorium Korei Północnej.

W obecnej chwili wojska obrony Republiki prowadzą zaciekle walki obronne, stawiając przeciwnikowi energiczny opór. W rejonie Janiana oddziały obrony republiki odparły ataki przeciwnika, który wtargnął na terytorium Korei Północnej.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej polecił ministerstwu spraw wewnętrznych Republiki, by ostrzegło władzę marionetkowego rządu Południowej Korei, że w wypadku jeśli nie zaprzesta-

ją one natychmiast swych awanturnych działań wojennych w rejonie równoleżnika 38, podjęte zostaną stanowcze kroki dla rozbitcia przeciwnika a władze południowo-koreańskie poniosą wówczas pełną odpowiedzialność za wszystkie poważne konsekwencje, jakie mogą wynikać z tych awanturnych działań wojennych.

W następnym swym komunikacie ministerstwo spraw wewnętrznych Koreańskiej Republiki Demokratycznej doniosło:

W następstwie zacieklejszych bojów obronnych przeciwko tzw. armii obrony narodowej marionetkowego rządu południowej Korei, która o świcie dnia 25 czerwca br. rozpoczęła na północ od równoleżnika 38 wzdłuż całej linii równoleżnika, nagle natarcie na terytorium północno-koreańskie, oddziały obrony Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej powstrzymały natarcie przeciwnika. Współdziałając z jednostkami armii ludowej, oddziały obrony republiki odparły całkowicie nieprzyjaciela, który przedarł się na północ od równoleżnika 38, i przesyłają do przeciwnatarcia. W dniu 25 czerwca armia ludowa i od-

działy obrony republiki w wielu punktach przekroczyły równoleżnik 38 i posunęły się na 5 do 10 km w głąb terytorium na południe od równoleżnika.

Walki trwają. PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenjanu, że odbyło się tam posiedzenie Stałego Komitetu Najwyższej Rady Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Na posiedzeniu tym zapadła doniosła uchwała, w której czytamy m. in.:

Rząd marionetkowy Li Syn Mana zaatakował tereny Korei Północnej. Wytworzyło to niezwykle napiętą sytuację w naszym kraju. Dążąc do szybkiej mobilizacji narodu na terenie całego kraju w celu zlikwidowania band Li Syn Mana, który rozpętał wojnę domową, postanowiliśmy utworzyć Komitet Wojskowy, którego przewodniczącym mianowany został Kim Ir Sen. Całą władzę w kraju przejmuje Komitet Wojskowy.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Tokio, że prasa japońska podała iż 7 dywizji i 2 dywizja armii południowo-koreańskiej zostały rozbite i w pośpiechu cofają się w kierunku Seulu.

Jak donosi agencja Reutera, 27 czerwca o godz. 9 min. 30 czasu dalekowschodniego, wojska północno-koreańskie zajęły miasto Seul. Marionetkowy rząd Li Syn Mana opuścił Seul i uciekł na południe do miasta Suwan.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press podaje, że żołnierze południowo-koreańscy nie wykazują ochoty do walki. Poddają się oni masowo lub przechodzą na stronę armii ludowej.

NOWY JORK (PAP). Korespondent Agencji Associated Press donosi z Seulu, że siły zbrojne Korei Północnej posuwają się naprzód po całej linii frontu. Korespondent podaje że wojska Korei Południowej ewakuują w nieladzie półwysp Ondżin. Miasto Kaison zostało zajęte przez wojska Korei Północnej, które ze szczególną siłą nacierają w rejonie Czuan-Czon.

Agencja Associated Press podaje dalej, że wojska Korei Północnej wylądowały w dwóch punktach na wschodnim wybrzeżu Korei, w odle-

## Delegacja polskich inżynierów i architektów przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybyła zaproszona przez Związek Architektów Radzieckich delegacja polskich inżynierów i architektów. Na dworcze białoruskim gości powitali przedstawiciele Związku Architektów Radzieckich oraz członkowie ambasady RP w Moskwie.

26 czerwca delegacja podejmowała lampką wina charge d'affaires R. P. Zambrowicz. Delegacja zwiedzi Moskwę, Leningrad, Stalingrad, Tbilisi i inne miasta radzieckie, gdzie zapozna się z doświadczeniami radzieckiego budownictwa miast.

głości 30 km i 60 km na południe od 38 równoleżnika.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że oddziały wojsk Korei Północnej posuwają się naprzód. Zajęły one węzeł kolejowy Kaesong, miasto Poczon i inne miejscowości. Żołnierze armii północno-koreańskiej sforsowały rzekę Imżin.

Korespondent Agencji Reutera donosi z Seulu, że zanotowano działalność partyzantów koreańskich w rozmaitych okęgach Korei Południowej, a w szczególności w rejonie Andong, znajdującym się w odległości 175 km na południowy zachód od Seulu.

Agencja Reutera donosi, że w rejonie Kanning z pokładów 20 okrętów wylądował zmotoryzowany pułk wojsk północno-koreańskich, wyposażony w 10 czołgów.

## Częściowa demobilizacja żołnierzy w Chinach Ludowych

PEKIN (PAP). Na wspólnym posiedzeniu Narodowo-Rewolucyjnej Rady Wojskowej i Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej zapadło postanowienie rozpoczęcia w roku bież. częściowej demobilizacji żołnierzy chińskiej armii narodowo-wyzwoleńczej.

# PROJEKT USTAWY o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli przedmiotem obrad Sejmu

WARSZAWA (PAP). 81 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 27 czerwca 1950 roku otworzył wice-marszałek Sejmu Barcikowski. Na posiedzenie przybył Rząd z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Zawadzkiem, Korzyckim i Chełchowskim oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele.

Wicemarszałek Barcikowski powiadomił z kolei posłów, że otrzymał od prezesa Rady Ministrów pisma zawiadaniające o mianowaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej: Kazimierza Mijala — ministrem Gospodarki Komunalnej, Aleksandra Zawadzkiego — wiceprezesa Rady Ministrów, Hilarego Chełchowskiego — wiceprezesa Rady Ministrów, o odwołaniu Władysława Wolskiego ze stanowiska ministra Administracji Publicznej oraz o mianowaniu Adama Rapackiego — ministrem Szkół Wyższych i Nauki, z jednoczesnym odwołaniem go z zajmowanego dotychczas stanowiska ministra Żeglugi.

W dalszym ciągu obrad po odbyciu pierwszych czytań odesłano do odpowiednich komisji sejmowych następujące rządowe projekty ustaw:

Ustawy ratyfikacyjnej o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa; ustawy o przysiędzie wojskowej; ustawy zmieniającej ustawę o zakładach społecznej służby



Pięć lat temu Rada Najwyższa ZSRR nadała Józefowi Stalinowi najwyższą goanosc wojskową Generalissima. W historii świata wielu występowało wodzów, wielu strategów i teoretyków sztuki wojennej. Zaden jednak nie może się równać ze Stalinem. Jest on bowiem pierwszym w historii ludzkości wodzem i budowniczym armii klasy robotniczej, armii, która powstała dla obrony i zabezpieczenia rewolucyjnych zdobyczy ludu, która od początku swego istnienia nieugięta stała na straży pokoju, broniąc swej ojczyzny przed atakami kapitalizmu. Geniusz nowej, rewolucyjnej klasowej strategii Stalina ujawnił się w okresie wojny domowej. Komitet Centralny Partii Bolszewików z Leninem na czele kierował Stalinem zawsze na najbardziej zagrożone odcinki frontu. Z tych często nadzwyczaj trudnych zadań wychodził Stalin zwycięsko. Później, gdy władza rad okrzepła, Józef Stalin baczył uważnie na rozwój sił zbrojnych ZSRR, opracowywał plan obrony Kraju Rad i rozbudowy przemysłu obronnego. Rezultaty tej działalności widziliśmy w latach wojny. Związek Radziecki, mimo niespodziewanego gwałtownego napadu hitlerowskich kohort, potrafił po chwilowych niepowodzeniach znieść wroga, zadać mu bezprzykładną w historii wojen klęskę pod Stalingradem, by po bez mała półtora roku przebyć kilka tysięcy kilometrów szlaku bojowego, jaki dzielił Stalingrad od Berlina. Organizatorem i kierownikiem tego zwycięstwa był Józef Stalin. Armia Radziecka nie tylko zwyciężyła hitleryzm. Wyzwoliła ona także kraje Europy wschodniej, wyzwoliła naród niemiecki z pęł laszyzmu, stworzyła wyzwolonym narodom możliwość budowy nowego życia — ustroju socjalistycznego. Każdy prosić człowiek naszej ludowej Ojczyzny żywi dla Generalissima Stalina głęboką wdzięczność. Wiemy przecież, że błyskawiczna ofensywa w styczniu 1945 r. uchroniła nasz kraj od całkowitej ruiny, a kierownikiem tej ofensywy był Stalin i dziś patrzymy na niego z ulnością. Wiemy, że będąc wędrem pracujących, całego świata potrafi skutecznie pokierować strategią obrony pokroju, jak tylekroć kierował obroną bezpieczeństwa Kraju Rad.

## 400 nowych sklepów MHD do 22 lipca Polska klasa robotnicza podejmuje zobowiązania produkcyjne

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju masowo napływają zobowiązania produkcyjne, podejmowane w odpowiedzi na apel kolejarzy z Tarnowskich Gór, dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN.

Obok kolejarzy, górników, hutników i pracowników budowlanych, którzy dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski podejmują zobowiązania produkcyjne, stanęli również pracownicy handlu społecznego.

Jako pierwsi odpowiedzieli na apel kolejarzy z

Tarnowskich Gór pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego.

Aktyw gospodarczy MHD powziął na ogólnokrajowej naradzie w Warszawie rezolucję, w której zobowiązuje się w imieniu tysięcy pracowników MHD uruchomić do dnia 22 lipca br. 400 nowych sklepów w całym kraju.

Ogólny stan sklepów MHD na dzień Święta Odrodzenia wyniesie 1800.

Jednocześnie pracownicy MHD zobowiązali się wykonać przedterminowo roczny plan rozwoju sieci sklepów do dnia 31 października br. a do końca roku przekroczyć plan o 20%. Zgodnie z wytycznymi Plenum KC PZPR, aktyw MHD postanowił zorganizować dodatkowe kursy szkoleniowe dla pracowników poszczególnych dyrekcji MHD.

MHD dążyć będzie do maksymalnego obniżenia kosztów handlowych w swoich placówkach.

Mając na względzie jak najlepsze zaopatrzenie w towary szerokiego rzesz pracujących aktyw MHD zobowiązał się przyspieszyć cykl obrotowy przez skrócenie obiegu towarów od producenta do konsumenta.

Jednocześnie aktyw MHD wezwał inne placówki handlu społecznego do podejmowania zobowiązań dla uczczenia Święta 22 Lipca.

## Narada korespondentów „Głosu Wielkopolskiego” w Lesznie

oddędzę się dnia 29 bm. w sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej, przy ul. Wschowskiej Narada rozpocznie się o godz. 10 rano. Na naradę przybędą wszyscy korespondenci z powiatów: Leszno, Wschowa, Wolsztyn, Rawicz, Kościan, Śrem, Środa, Jarocin, Krotoszyn i Gostyń. Przedmiotem obrad będzie sprawozdanie z I Krajowego Zlotu Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Warszawie oraz problemy wymienionych wyżej miast i powiatów.

# Drogą rewolucyjnych przemian

# naród chiński ogryntowuje pokój i demokrację

## Przemówienie Mao Tse-Tunga

PEKIN (PAP). Na drugiej sesji narodowego komitetu politycznej rady konsultacyjnej Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił przemówienie Mao Tse-Tung, który podsumował wyniki prac sesji.

Sesja ustaliła zasadnicze wytyczne w różnych dziedzinach działalności państwowej. Wytyczne te opracowała sesja przy udziale przedstawicieli różnych narodowości, organizacji demokratycznych i demokratycznych elementów wszystkich warstw ludności. W pracach sesji wzięli udział nie tylko członkowie narodowego komitetu, lecz również liczni przedstawiciele Centralnego Rządu Ludowego, rządów ludowych poszczególnych prowincji, przedstawiciele rad wojsko-administracyjnych wielkich

rejonów administracyjnych, przedstawiciele najrozmaitszych warstw społeczeństwa chińskiego.

W ten sposób — powiedział Mao Tse-Tung — mogliśmy uzgodnić najrozmaitsze punkty widzenia, poddać analizie naszą dotychczasową pracę i określić zasady pracy na przyszłość. Mam nadzieję, że nadal będziemy stosowali tę samą metodę.

Ponieważ po utworzeniu nowych Chin zaczęła się we wszystkich dziedzinach życia wielka praca, na porządku dziennym

sesji było tak wiele punktów. Cały naród chiński rozwija ożywioną działalność na wszystkich frontach wielkiej walki, prawdziwie ludowej rewolucji. Jest to nie spotykana dotąd wielka walka na froncie wojskowym, ekonomicznym, ideologicznym i rolnym. Wszystko to należało uogólnić i dać zasadnicze wytyczne, co też uczyniliśmy.

Chiny — to ogromny kraj, o ludności przekraczającej 475 milionów, kraj, który przeżywa obecnie najdonioślejszy okres historycznej rewolucji ludowej.

Na sesji rozważano cały szereg problemów, Centralnym problemem był problem reformy starego systemu własności ziemskiej.

Wszyscy uczestnicy sesji zaprobowali referat Lin-Szao-Tsi

i projekt ustawy o reformie rolnej, przedstawiony przez KC Komunistycznej Partii Chin, przy czym w toku dyskusji wpisano cały szereg pożytecznych poprawek i uzupełnień.

Obecnie kraj nasz nieugięcie kroczy naprzód poprzez wojnę, poprzez nowe reformy demokratyczne, a gdy stworzymy kwitnącą ekonomikę narodową i kulturę, gdy dojrzeją wszystkie warunki i gdy zostanie zaaprobowane przez cały kraj — w swym nieugiętym pochodzie naprzód wstąpiemy w nową epokę, epokę socjalizmu.

U siebie w kraju powinniśmy zespolić różne narodowości, demokratyczne klasy, demokratyczne partie, ugrupowania i organizacje oraz wszystkie demokratyczne elementy patriotyczne i umocnić wielki, rewolucyjny, jednolity front, który został utworzony i pozyskał sobie znaczny autorytet.

Aby umocnić jednolity front rewolucyjny — powinniśmy stosownie do programu ogólnego stosować metodę krytyki i samokrytyki.

Dyktatura demokracji ludowej dysponuje dwiema metodami. W stosunku do wroga stosuje ona metodę dyktatury, mianowicie nie pozwala mu na branie udziału w działalności politycznej, zmusza go do podporządkowania się prawom, ustanowionym przez rząd ludowy, zmusza go do pracy i do przeobrażenia się w toku pracy.

Przeciwnie — w stosunku do narodu stosuje dyktatura ludowo-demokratyczna nie metodę przymusu, lecz demokratyczną, a mianowicie, dopuszcza go do udziału w działalności politycznej, nie zmusza go do zajmowania się tą lub inną sprawą, lecz stosuje demokratyczne metody wychowywania i przekonywania.

# Szkolenie nowych kadr

naczelnym zadaniem

Zw. Zaw. Prac. Finansowych

WARSZAWA (PAP). Dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowców Pracowników Finansowych, poświęcone były przede wszystkim sprawie szkolenia nowych kadr oraz współzawodnictwu pracy w aparacie finansowym.

W pierwszym dniu obrad referat o zadaniach związku w walce o nowe kadry pracowników finansowych wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ob. Szwedowski.

Mówca zobrałował m. in. osiągnięcia związku w zakresie pracy kulturalno-oświatowej. Związek posiada już 237 świetlic przy zakładach pracy i oddziałach, 124 koła samokształceniowe. Kursy nauki języka rosyjskiego ukończyło 1124 pracowników. Związek posiada 119 zespołów artystycznych, 233 biblioteki stałe o ilości 60 000 ksiązek.

W ożywionej dyskusji mówcy poruszali zagadnienia szkolenia zawodowego w istniejących już szkołach, które w ciągu kilkumiesięcznego swego istnienia zdołały wykształcić nowych pracowników finansowych, pochodzących z klasy robotniczej i chłopskiej.

W dalszym ciągu obrad sekretarz zarządu głównego ob. Sawicki wygłosił referat pt. „Nasze współzawodnictwo pracy na tle doświadczeń Związku Radzieckiego”. Mówca stwierdził, że Związek Zaw. Prac. Finansowych jest pierwszym spośród nieprodukcyjnych związków zawodowych, który dzięki nawiązanym kontaktom może zapoznać się z zagadnieniami współzawodnictwa w Związku Radzieckim.

Uczestnicy plenum uchwalili rezolucję, w której m. in. postanowiono podjąć szeroką akcję w kierunku masowego szkolenia polityczno-wychowawczego przez stałe podnoszenie na coraz wyższy poziom politycznej świadomości członków związku.

Plenum wzywa wszystkich członków związku do wzmoc-

nia wysiłków dla wykonania zadań aparatu finansowego w planie 6-letnim — w planie budowy fundamentów socjalizmu.

Plenum wzywa do uaktywnienia zakładowych komitetów obrońców pokoju oraz do czynnego ich udziału w akcji przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju.

Zebrani uchwalili wśród wielkiego entuzjazmu wysłać do finansowców radzieckich depeszę, w której m. in. czytamy:

„Wasz dorobek, doświadczenia i metody przy realizacji powojennej stalinowskiej pięcioletki będą wzorem w rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa wśród pracowników finansowych naszego kraju dla zwycięskiego wykonania 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu”.

## Nowe prowokacje titowskie

TIRANA (PAP). Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że 19 bm. o godz. 15 w rejonie pogranicznego znaku nr 19 patrol jugosłowiański przeniknął na 100 m w głąb terytorium albańskiego. Albańska straż graniczna zmusiła titowców do wycofania się. Raniony został jeden żołnierz jugosłowiański.

20 bm. o godz. 10 w rejonie pogranicznego znaku nr 18 żołnierz jugosłowiański w towarzystwie trzech psów policyjnych przekroczył granicę albańską, lecz w 50 m od granicy zmuszony został ogniem albańskiej straży granicznej do wycofania się na terytorium jugosłowiańskie.

## Niesławne „rokowania” i kulisy współpracy

lokalnego dowództwa AK w plockim gestapo

Szósty dzień procesu bandy NSZ przed Rej. Sędem Wojsk. w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Niesławne „rokowania” i kulisy współpracy lokalnego dowództwa AK z plockim gestapo zostały ujawnione w szóstym dniu rozprawy bandy terrorystycznej NSZ przed Rejonowym Sędem Wojskowym w Warszawie.

Świadek Józef Stepczyński, który podczas okupacji był referentem propagandy AK na terenie pow. plockiego i redaktorem podziemnych wydawnictw tej organizacji zeznał, że w sierpniu 1944 r. wpadł w ręce niemieckiej policji politycznej i osadzony został w więzieniu w Plocku. Stepczyński był w gestapo kilkakrotnie przesłuchiwany, przy czym główne zainteresowanie niemieckiej policji politycznej koncentrowało się na zagadnieniu stosunku AK do ruchu lewicowego i ZSRR. Świadek podał przesłuchującym go gestapowcom szczegóły osławionej akcji „Antyk” czyli antykomunistycznej i mocno podkreślał negatywny stosunek swej organizacji do ruchu lewicowego i ZSRR.

Stepczyńskiego przesłuchiwał sam szef plockiego gestapo, który interesował się bardzo nastawieniem „Służby Cywilnej Narodu” (czyli administracji przygotowawczej przez AK dla terenów, które miały być wyzwolone) oraz delegatury rządu londyńskiego do AL, PPR i Związku Radzieckiego. Szef gestapo plockiego, obcał Stepczyńskiego wólcność w zamian za to, że miał on w imieniu gestapo nawiązać kontakt z lokalnym dowództwem AK i zaproponować mu współpracę z niemiecką policją polityczną w zwalczaniu ruchu lewicowego. Przedkładając mu tę propozycję szef plockiego gestapo powiedział, że AK i niemiecka policja polityczna winny zawrzeć zawieszenie broni, ponieważ — jak się wyraził — „my zwalczamy ruch lewicowy i wy też go zwalczacie”.

Propozycję pośredniczenia w nawiązaniu kontaktów z AK powtórzył świadkowi w dniu następnym szef gestapo z Ciechanowa, który przysłał specjalnie do Plocka w gestapo plockim dano świadkowi pseudonim „Tadeusz”, polecając mu powołać się nań, gdyby został zatrzymany przez żan-

darmerię niemiecką w terenie, a także zaprzeczono go w przepustkę. Po wyjściu na wolność, Stepczyński nawiązał kontakt ze swym przełożonym w AK — Grabeckim, któremu przy osobistym spotkaniu przekazał propozycję swych gestapowskich zleceńodawców.

Grabceki polecił Stepczyńskiemu dalsze utrzymywanie łączności z gestapo, oświadczając mu zarazem, że porozumienie się ze swym dowództwem w „Służbie Cywilnej Narodu”, w której to organizacji był podówczas szefem podokręgu.

W wyniku pertraktacji z gestapo, w czasie których oficerowie AK podkreślali, że występują w imieniu „Służby Cywilnej Narodu” i dowództwa AK, ustalono, że gestapo — oprócz zaniechania aresztowań — doręczy dowództwu AK przepustki in blanco na swobodne poruszanie się w terenie. Gestapo przyjęło również z rąk oskarżonego Nowaka, listę aresztowanych AK-owców, którzy mieli być — w/g żądań AK — zwolnieni.

W zamian za to przedstawiciele miejscowego AK, zobowiązali się zaniechać akcji przeciw okupantowi hitlerowskiemu oraz nastawić swą prasę podziemną na propagandę prze-

ciw ZSRR, przy czym propagandę antyniemiecką miała prasa ta prowadzić tylko marginesowo, w celu zamaskowania osiągniętego porozumienia przed opinią społeczeństwa.

Drugie spotkanie nastąpiło w końcu listopada w okolicy Bielska. Gestapo domagało się, aby AK przekazywało tajnej niemieckiej policji politycznej informacje dotyczące AL, desantów radzieckich, a przede wszystkim dostarczało danych dotyczących miejsca pobytu działaczy lewicowych „Kuby” i „Marty”. Świadek Stepczyński stwierdził, iż lokalne dowództwo AK przystąpiło na to żądanie i dostarczało następnie gestapowcom informacji. AK zażądało natomiast zwolnienia przez gestapo niektórych więźniów z obozów koncentracyjnych. Sprawa ta uległa zawieszaniu, gdyż gestapowcy tłumaczyli się, iż decyzje może tu powziąć tylko Berlin.

W szóstym dniu rozprawy Rejonowy Sąd Wojskowy przesłuchiwał także — prócz Stepczyńskiego — innych 32 świadków, którzy potwierdzili świążące na oskarżonych zarzuty napadów rabunkowych i mordów dokonanych po wyzwoleniu kraju. Stwierdzili oni, że terroryści w celach prowokacyjnych z reguły podawali się za funkcjonariuszy władz bezpieczeństwa, a niekiedy występowali w przebraaniu żołnierzy radzieckich i rozmawiali między sobą po rosyjsku.

Rozprawa podjęta została w dniu 27 bm.

## Wiele ciekawych problemów

wysunięto na naradzie korespondentów

„Głosu Wielkopolskiego”

w OSIROWIE

W naradzie robotniczej korespondentów „Głosu Wielkopolskiego” w Ostrowie wzięli udział serdecznie witani przez zebranych przedstawicieli Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej oraz Pow. Rady Związków Zaw. Naradę zagał kierownik oddziału kaliskiego „Głosu” red. H. Kamza, a przewodniczył jej korespondent Leszek Siemion. O roli prasy w

ustroju socjalistycznym oraz zadaniach korespondentów terenowych i robotniczo-chłopskich mówił zastępca redaktora naczelnego „Głosu” red. Janusz Likowski. „Problematyka — zadaniem trzonem pracy korespondentów w terenie” — oto temat referatu instrukcyjnego, jaki z kolei wygłosił red. Pasikowski.

W obszernej i wyczerpującej dyskusji zabierali głos 14 korespondentów, poruszając problemy swych miejscowości oraz poddając krytyce pracę działu mutacji „Głosu Wielkopolskiego”, gdzie niejednokrotnie ważne problemy miejscowe traktowano niewłaściwie.

Korespondent T. Domin poruszył sprawę pałacu poobszar-niczego w Rososzy (pow. Ostrow), który to pałac stoi pustkami i powoli ulega rozszabrowaniu. Budynek może ulec zniszczeniu, podczas gdy w tejże wsi brak pomieszczenia na świetlicę, nie ma lokalu na przedszkole, nie ma gdzie odbywać zebrania gromadzkich. Gmina Spółdzielnia posiada nieodpowiednie pomieszczenie na biura i mogłaby je znaleźć w własnym w b. pałacu. Winę tego zaniedbania i pozostawienia gmachu bez opieki ponosi Zarząd Gminy i Gm. Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, które zajęły się wgl. zajmują administracją budynku.

Korespondent Gubański z Ostrowa poruszył sprawę karetek sanitarnych w tym mieście. Ostrow posiada ich bowiem 5 (PKK — 2, Ubezpie. Społ. — 2 i PKP — 1). Okazuje się, że nie wszystkie są potrzebne, podczas gdy w innych powiatach odczuwa się napewno brak karetek sanitarnych.

Korespondenci: Antczak z Blaszek, Witke z Topoli Wielkiej, Iwanow, Siemion, Muszyński, Mielcarek, Picek, Pylłówna z Kalisza i Kozielski z Turka domagali się rozszerzenia sieci korespondentów w szczególności na wsiach, poruszania problemów gospodarczo-chłopskich częstego zwoływania narad ko-

respondentów z członkami redakcji, wciągnięcia kobiet do sieci korespondentów i szerszego zajęcia się przygotowaniem kadr kobiecych do pracy społecznej.

Dyskusję podsumował red. Likowski, przyznając słusność zarzutom wysuniętym pod adresem działu mutacji i zapewniając, że redakcja dołoży starań, aby niedociągnięcia naprawić. Na liczne zapytania na temat pracy korespondentów red. Likowski oświadczył, że dział terenowy będzie wtedy dobrze pracował, gdy jak największa ilość korespondentów przejdzie do redakcji w charakterze stałych pracowników. Ale już dziś korespondent w terenie powinien planować swoją pracę, aby nie pisać na tematy oderwane, lecz ściśle związane z życiem. Trzeba naświetlać przebieg walki klasowej na wsi, demaskować wroga klasowego, prosto wać błędy i wykrywać bolączki — prowadzić akcję profilaktyczną odnośnie życia publicznego, w myśl zasady, że lepiej zapobiegać chorobie, niż ją leczyć. Korespondent powinien zwracać uwagę na zagadnienie łączności miasta ze wsią i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Na zakończenie 7 godzinnych obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której solidaryzują się z postanowieniami Krajowego Zlotu Korespondentów, wyrażają wdzięczność władzom partyjnym i państwowym za opiekę nad ruchem korespondentów, domagają się od redakcji częstszego zwoływania narad korespondentów, zobowiązują się także wiązać swą pracę z aktualnymi zagadnieniami dnia — jak walka o pokój, przedterminowa realizacja planu 6-letniego, sojusz robotniczo-chłopski, sprawne przeprowadzenie akcji żniwnej i omlotowej. Wysłunięto pod adresem redakcji dezyderat o rozszerzenie sieci korespondentów, poruszenie zagadnień gospodarczych wsi i przeprowadzenie werbunku kobiet do pracy korespondentkiej.

(wl.)

## Zamach podpalaczy w Berlinie

BERLIN (PAP). Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej donosi, że w ub. czwartek nocą w lokalu klubowym Związku Kulturalnego Odrodzenia Niemiec (Kulturbund) w demokratycznym sektorze Berlina wybuchł pożar, który udało się zlokalizować dzięki natychmiastowej akcji pracowników i straży ogniorowej. Dochodzenia wykazały, że pożar powstał skutkiem podpalenia, a ślady prowadzą do kół zbliżonych do zachodnio-berlińskiego „Kongresu Wolności Kulturalnej”, którego organizatorem jest amerykański szpicel policyjny Melvin Lasky.

## Droga, która wiedzie do pokoju

Niemiecka Republika Demokratyczna konsekwentnie kroczy drogą wiodącą do pokoju, do międzynarodowej współpracy narodów, do wymiany gospodarczej i kulturalnej, do stworzenia podstaw szczerości i wzajemnego zaufania narodów, pragnących w pokoju budować swoją przyszłość. Ta polityka zrodziła porozumienie zawarte z Polską, w którego wyniku załatwiono sprawę wytyczenia ustalonej i istniejącej granicy na Odrze i Nysie oraz uregulowano szereg problemów natury handlowej i kredytowo-towarowej, mających poważne znaczenie dla obu układających się stron.

Umowa z Polską, ustalenie szczerych, dobrosąsiedzkich stosunków między krajami połączonymi granicą pokoju i przyjaźni nie są jedynym wydatkiem świadczącym o dobrej woli i uczciwej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Natychmiast po podpisaniu umowy z Polską, zapowiedziane zostały rokowania z Czechosłowacją i Węgrami, a obecnie rokowania te uwięzione są już realnymi wynikami.

Podpisanie deklaracji w sprawie współpracy i utrzymania pokoju oraz podpisanie układów ekonomicznych między NRD i Reubliką Czechosłowac-

ką, jest wyrazem przyjaznych stosunków panujących między tymi krajami. Po raz pierwszy w dziejach przybyła do Pragi delegacja demokratycznego rządu niemieckiego, aby oświadczyć ludowi Czechosłowacji, że położono kres propagandzie nienawiści, szerzonej przez pruski militarizm i faszyzm hitlerowski. Dzisiaj między narodami tymi nie istnieją już żadne kwestie sporne, natomiast łączy je wspólna wola walki o pokój, postęp i demokrację. Śladami zawartego porozumienia z Czechosłowacją, między stanem NRD położyli swe podpisy pod umowę z Węgierską Republiką Ludową, która gwarantuje współpracę, umacniająca pokój oraz rozwój gospodarczy i kulturalny zainteresowanych narodów. Uczynili to pełnomocnicy narodów, które wszelkimi siłami przeciwstawiają się zakusom imperializmu, opierając się na niezłomnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Poważne znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych ma również układ handlowy zawarty między NRD i Bułgarią, który oprócz ściślejszej współpracy naukowo-technicznej przewiduje poważne zwiększenie obrotu towarowego dostaw surowców i artykułów żywności-

wych dla Niemiec oraz maszyn, urządzeń elektrotechnicznych i chemikali dla przemysłu bułgarskiego.

Jest rzeczą jasną, że zawarte układy są wynikiem polityki przyjaźni i pokoju, prowadzonej przez Związek Radziecki. Pomoc kraju socjalizmu przyczynia się do demokratycznych przeobrażeń w Niemczech, sprawia, że w niemieckich masach ludowych panuje duch przyjaźni z siłami postępu i socjalizmu.

Te przeobrażenia i pogłębiająca się przyjaźń narodu niemieckiego z wolnymi krajami stanowią siłę, która zdolna jest przeciwstawić się planom amerykańskich podżegaczy wojennych w Niemczech. Świadomość polityczna, wola pokoju, dotychczasowe doświadczenia narodu niemieckiego i zacieśniające się więzy przyjaźni między Niemiecką Republiką Demokratyczną a innymi narodami należącymi do wielkiego obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki — oto podstawowe elementy polityki NRD, skupiające dziś wokół demokratycznego rządu NRD dążenia i nadzieje coraz szerszych mas ludowych narodu niemieckiego po obu stronach Łaby.

(Kar)

# Młodzież wiejska garnie się do sportu

a kierownicy Spółdzielni „Las” stawiają przeszkody w uzyskaniu boiska

# Z pomocą Wszechnicy Radiowej

powiększają się

kadry kwalifikowanych pracowników

Ludowy Zespół Sportowy w Błotnicy w powiecie wolsztynskim liczy na razie 37 członków i posiada sekcję lekkoatletyczną, siatkówki oraz żeńską siatkówkę i tańców ludowych. Szczególnie dobrze prezentuje się drużyna siatkówki. Ambitni chłopcy, którzy swą działalność na wiejskim terenie sportowym rozpoczęli właściwie wiosną tego roku mają piękne plany na przyszłość. Jeszcze tego roku chcą zorganizować dla większej popularności sportu turniej siatkówki w Błotnicy o mistrzostwo LZS-ów powiatu wolsztynskiego: żeńskie i męskie oraz bieg na przełaj o nagrody i mistrzostwo LZS-ów. LZS w Błotnicy apeluje do młodzieży wiejskiej w Radomierzu, Przedmieściu i Starkowie, stanowiącej dobru, ale niewykorzystany i

przygotowany technicznie materiał sportowy — o gremialne wstępowanie w szeregi LZS. Przewodniczącym LZS w Błotnicy jest ob. Jakubowski. Tenże LZS posiada w swych szeregach przewodnika wychowania fizycznego Edwarda Kusik, który swą wiedzę zdobył na kursie w Czerwieńsku oraz doświadczenie 15 lat czynnego jeszcze dziś życia sportowego chce przekazać młodzieży wiejskiej gminy Mochy. Należy przypomnieć, że Kusik zamieszkuje w Błotnicy i zajęt w Biegach Narodowych w skali wojewódzkiej pierwsze miejsce w kategorii ponad 30 lat. Bezapelacyjne było również jego zwycięstwo w Dniu Święta Kultury Fizycznej w Wolsztynie. Zasłużony ten wiejski biegacz zapowiedział w tym roku nawet start do biegu

maratońskiego o mistrzostwo Polski.

Mając tak dobrego instruktora młodzież wiejska Błotnicy garnie się coraz więcej do sportu, ale niestety... nie ma go gdzie uprawiać.

Od jesieni ub. roku LZS w Błotnicy stara się daremnie o przydział gruntu na boisko sportowe. Jedyny zdany plac na boisko sportowe — to łąka bezużyteczna z kiepską trawą znajdująca się przy jeziorze. Na skierowane pismo LZS-u Rejon Lasów Państwowych w Poznaniu odpowiedział odmownie, a obecnie dzierżawiąca łąkę Centr. Produktów „Las” nie chce w ogóle słyszeć o przyznaniu placu na boisko sportowe. Centrala tłumaczy swoją odmowę tym, że łąka stanowi... zaplecze rybackie. Zaplecze to można jednak z równym powodzeniem przesuwać na inne miejsce bez najmniejszej szkody dla rybaków. Kierownicy wymienionej Centrali powinny zrozumieć potrzeby wiejskiej młodzieży i zamiast utrudniać jej uzyskanie boiska, przeczytać treść wrześniowej

uchwały Biura Politycznego PZPR w sprawie sportu.

W razie przydzielenia tego kawałka łąki młodzież LZS-u Błotnica przy wydatnej pomocy junaków SP przystąpiłaby jeszcze w tym roku do wybudowania boiska do siatkówki i koszykówki oraz do zawodów lekkoatletycznych. (kh)

Przez cały czerwiec odbywały się na terenie krotoszyńskich zakładów naukowych egzaminy ukończenia I roku Wszechnicy Radiowej. Ogromne zainteresowanie i masowe przystępowanie do egzaminu obejmującego takie zagadnienia jak, ekonomia polityczna, rozwój społeczeństwa oraz na-

uka o Polsce i świecie współczesnym, świadczą o znaczeniu tej akcji dającej absolwentom Wszechnicy awans społeczny. Organizatorami i gorącymi agitatorami tej akcji są: ref. KO przy PRZZ w Krotoszynie Adam Lewandowski, prof. Miarkowski i profesor Stanisławski.

Dotychczas zdało egzamin z pomyślnym wynikiem w Liceum Pedagogicznym 38 słuchaczy, w Liceum Ogólnokształcącym 65 słuchaczy, w Państw. Liceum Administracyjno-Handlowym i Drogistowskim 130 słuchaczy, w Liceum Og. w Koźminie 35 słuchaczy, w Liceum Ogrodniczym w Koźminie 15 słuchaczy, w Szkole Pracy Społecznej w Borzęcicach 95 słuchaczy, w Uniwersytecie Powszechnym Zw. Zawodowych 16 słuchaczy i w kole ZMP 10 słuchaczy.

Dnia 23 czerwca odbył się egzamin dla pozostałych słuchaczy (zarejestrowanych i niezarejestrowanych) w gmachu Państw. Liceum Administracyjno-Handlowego w Krotoszynie. (fk)

## Dobre wyniki nauczania w Średniej Szkole Zawodowej w Wolsztynie

Uroczystości zakończenia roku szkolnego obchodziło 192 uczniów Średniej Szkoły Zawodowej w Wolsztynie. Na uroczystej akademii byli obecni kierownicy i przewodnicy pracy

Włkp. Zakł. Przemysłu Drzewnego. Po odpiewaniu „Mędzynańcówki” i przemówieniach dyr. szkoły Kutznera, przewodniczącego komitetu rodzicielskiego Kruka, komendanta hufca szkolnego „SP” Malkiewicza oraz ZMP-owca Małkiewicza nastąpiło pożegnanie i rozdanie świadectw 20 absolwentom szkoły (w tym trzy dziewczynki).

Najlepsze wyniki w nauce osiągnęli: Szukalski i Małkiński. Za piłą naukę i pracę społeczną dyplomy otrzymali: Leon Ziomek (klasa Ib), Mieczysław Szaranek (Ia), przewodnik prac warsztatowych wyrabiający 160 proc. normy oraz Janina Baranowiczówna i Zdzisław Małkiński. Nagrody książkowe otrzymali: Ziomek, Sworowska, Żokówna, Kuczyk, Zienkiewicz i Szukalski. (kh)

## Traktory gotowe do akcji

Ośrodki Maszynowe w powiecie kołuchowskim przygotowały już pierwsze 10 traktorów i 53 żniwiarzy, które wyruszą w pole celem rozpoczęcia akcji żniwnej.

Poza tym przygotowanych zostało i wyremontowanych przez OM — 88 kosiarek, 43 grabiarek, 40 snopowiązałek i 35 roztrząsaczy.

W planie akcji żniwnej przewiduje się obsłużenie ponad 4.500 ha.

## Wzrasta niebezpieczeństwo w pow. wschowskim

W związku z wykryciem stonki ziemniaczanej w gromadzie Dębowa Łęka w powiecie wschowskim, władze zarządziły lustrację dalszych pól. Poszukiwania wykazały, że ten niebezpieczny szkodnik zagnieździł się również w innych gromadach i tak: w Zamysławiu, Kandlewie i Konradowie. Największe ognisko wykryło w Zamysławiu.

Wykrycie dalszych czterech ognisk spowodowało władze powiatowe i miejskie do zarządzenia ostrego pogotowia. W poszukiwaniach bierze udział cała ludność pow. wschowskiego. (tr)

## O mistrzostwo juniorów w piłce nożnej

Obie drużyny juniorów „Kolejarza” w Kościanie rozegrały mecze piłki nożnej z drużynami „Kolejarza” z Rawicza, wygrywając swe spotkania. I tak: II drużyna pokonała I drużynę „Kolejarza” rawickiego w stos. 6:0 a I drużyna pokonała II drużynę gości w stosunku 5:1.

Obie drużyny miejscowego „Kolejarza” zdobyły mistrzostwo w swych grupach i zakwalifikowały się do dalszych rozgrywek, wygrywając wszystkie mecze. (tl)

## Warsztaty TOR-u w Sulechowie uznano za najwzorowsze

Warsztaty TOR w Sulechowie zostały ostatnio przez władze nadrzędne uznane za warsztaty wzorowe, służące jako przykładowe dla pozostałych tego typu placówek krajowych. W chwili obecnej działalność warsztatów została nastawiona specjalnie na remonty kapitalne traktorów i pługów parowych. W tym celu przy TOR powstała własna odlewnia, niezbędna do produkcji części zapasowych, zaprojektowana przez czolowego racjonalizatora zakładów, ob. Józefa Bużelowa.

Dzięki racjonalizatorom, nowatorom i przewodnikom pracy zobowiązania przyjęte przez TOR w dziedzinie wyremontowania maszyn żniwnych, zostały całkowicie zrealizowane. Maszyny gotowe do kampanii żniwnej, opuściły już hale warsztatowe i znajdują się w poszczególnych PGR-ach. Ponadto ekipy mechaniczne TOR-u objeżdżają zespoły PGR-ów doszkalać traktorzystów w kie-

runku samodzielnego usuwania drobnych uszkodzeń, bez pomocy rejonowego warsztatu.

## Stonka ziemniaczana w pow. krośnieńskim

Dnia 24 bm. w gromadzie Chyże, gm. Krosno, wykryto ognisko stonki ziemniaczanej z kilkudziesięcioma larwami tego szkodnika. W tym samym dniu również nadszedł meldunek o ukazaniu się stonki w gromadzie Osiecznica, 26 bm. w gromadzie Chyże drużyna akcji przeciwstonkowej znalazła dwa ogniska stonki, składające się z około dwu setek larw.

Z uwagi na ukazanie się stonki prawie w każdej gromadzie gm. Krosno wszczęto intensywną walkę z tym szkodnikiem. (ir)

## Włóknarz ze Zbąszynia zwyciężca turnieju w Podmoklem

Ludowy Zespół Sport. „Jedność” urządził w Podmoklem doroczny piłkarski turniej biskawiczny o nagrodę przechodnią. W turnieju brały udział 4 LZS, osiągające coraz lepszy poziom oraz Włóknarz „Odra” ze Zbąszynia. Wszystkie 10 spotkań były zupełnie wyrównane i ciekawe, wzbudzając niebywale zainteresowanie wśród miejscowych i okolicznych chłopów z babilojskiego.

I miejsce zajęła drużyna zbąszynskiego „Włóknarza” przed LZS Zieloni Babilom, LZS Dąbrówka LZS Polonia Nowe Kramsko i LZS Jedność Podmokle. Wyniki przedstawiają się następująco: Włóknarz—LZS Dąbrówka 1:0, LZS Babilom—LZS Podmokle 0:0, LZS Kramsko—LZS Dąbrówka 0:0, LZS Babilom—Włóknarz 1:1, LZS Kramsko—LZS Podmokle 1:0, LZS Dąbrówka—LZS Babilom 0:0, LZS Kramsko—Włóknarz 1:1, LZS Dąbrówka—LZS Podmokle 1:0, LZS Babilom—LZS Kramsko 3:0 (wo.), Włóknarz—LZS Podmokle 1:0. (kh)

Na całym obszarze powiatu krośnieńskiego pojawiła się w dużych ilościach stonka ziemniaczana. Przeszkolone drużyny okazały się nie wystarczające, zmobilizowano zatem do walki całą ludność.

Z braku opryskiwaczy przystąpiono do spryskiwania ziemniaków sposobem gospodarczym ratując zagrożone plantacje. (S. L.)

## Okręgowe mistrzostwa siatkowe

Ub. niedzieli rozegrano w Zielonej Górze mistrzostwa siatkowe B klasy przy udziale następujących drużyn: „Stal” — Poznań, AZS — Poznań, „Kolejarz” — Poznań, „Budowlani” — Poznań, „Kolejarz — Leszno”, „Spójnia” — Zielona Góra i „Włóknarz” — Zielona Góra.

Nadmienić należy, że wszystkie wyżej wymienione kluby posiadają również swoje drużyny w A-klasie.

W klasyfikacji ogólnej I miejsce zajął KS „Włóknarz” — Zielona Góra przed „Kolejarzem” — Po-

znań, który posiadając jednakową ilość zwycięstw, tj. sześć — zwycięstwowany został o różnicę jednego zwycięskiego seta.

Na trzecim miejscu uplasowała się „Spójnia” zielonogórska z pięcioma zwycięstwami. Stosunek setów 12:5.

Również pięć zwycięstw uzyskał „Kolejarz” leszczyński, który zajął czwarte miejsce z gorszym stosunkiem setów (11:7).

Organizacja zawodów w rękach „Włóknarza” — sprawna. (sb)

**28 KRONIKA CZERWIEC**  
SRODA Ireneusza  
Stofce w.: 3.32  
zuch.: 20.20  
Księżyc w.: 19.49  
zuch.: 1.18

## Dlaczego nie odbyło się walne zebranie PSS

Na dzień 25 bm. zostało zwołane w Kościanie walne zebranie członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Pomimo, że termin walnego zebrania został opublikowany na afiszach dwa tygodnie przed tym i mimo, że członkowie zostali ponownie zawiadomieni o mającym się odbyć zebraniu specjalnymi zaproszeniami, zebranie nie mogło się odbyć z powodu braku dostatecznej ilości członków. Na 724 członków na zebranie przybyło tylko 112. Zjawisko to jest godnym pożałowania. Członkowie winni więcej zainteresować się pracą spółdzielni i brać w tej pracy czynny udział. Następny termin walnego zebrania zostanie ogłoszony. (tl)

## Co gdzie i kiedy w Poznaniu

**TEATRY**  
OPERA: W środę o godz. 19 „Wieczór baletowy”, w czwartek „Triwiata” Verdiego.  
POLSKI: Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19.30 premiera „Lasu” Al. Ostrowskiego.  
NOWY: Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19.30 „Zapory” J. Dydowskiego.  
KOMEDIA MUZYCZNA: Teatr nieczynny.  
MŁODEGO WIDZA: Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 18 „Pan Twardowski wczoraj i dziś”.

**KINA**  
Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Nieodrodną córkę”; Bałtyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Al. Baba i 40 rozbójników”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Wolga Wołga”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „Salawat wódz Baszkirów”; Warta — o godz. 10, 11, 12, 13 Aktualności nr 25, o godz. 14 i 16 „Córka marynarza” lub „Czwarty peryskop” z dodatkiem „Nad Morzem Czarnym”, o godz. 18 i 20 „Sen o miłości”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19, 21 „Kłopoty referenta Trziszki”.

**WYSTAWY**  
Wystawa Akcji „W” czynna codziennie w Coll. Małus, ul. Fredry 10 od godz. 11—19.  
Wystawa prac słuchaczy Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej, ul. Garbary 25 — otwarta codziennie od 30 czerwca w godzinach od 9—18.  
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddz w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 23 „Wystawa Sztuki i Rękodzieła Ludowego”. Otwarte w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17.

**MUZEJA**  
Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 19.  
Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.  
Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 26/27) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałku i dni świątecznych od godz. 9—15.

Redakcja Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marceleskiej; Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą naczelnika 78-38 sekretarz redakcji 77-90 dnia, mieści 78-57 działy depesz 78-14 nocny 64-72  
Redaktor naczelny Jan Zagierski  
Redaktor naczelny oprzytuje w godz od 12—13  
Prenumerata na Głos Wielkopolski: przelicz P P R RUCH Nr konta — V 6714  
Biuro ogłoszeń Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i pti tel 64-75 i 82-70 Konto PRO Poznań ul. V 8777/110 czynne od godz 7—16 30 w soboty do 14 30  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa Czystoślik“ Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70  
Poczta: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wdrobniec Zakład Główny w Poznaniu K—1—11781

## Obwieszczenia

Spółdzielnia Pracy Muzyków — Pedagogów przyjmujące wpisy na fortepian, śpiew, skrzypce i inne instrumenty. Słowackiego 48 m.6 od 9—13. 4310g

Państwowe Czeroletnie Liceum Ogrodnicze (Koedukacyjne) w Koźminie pow. Krotoszyn, przyjmuje zgłoszenia do I klasy do dnia 20 lipca br.

Równocześnie przyjmuje się zgłoszenia do I klasy Państw. Liceum Mechaniki Rolnej w Koźminie Dyrekcja K1405

**Wolne posady**  
Apteka pod Orłem — Wągrowiec poszukuje kierownika (czki) od 1 9 1950 4284g

Starszy samotny pan poszukuje samodzielnego gosposi. Łaskowo, pow. Pyrzyce, poczta Brzesko, Szczepan Karaś. K1407

Czeladnik piekarskiego poszukuje zaraz lub od 1 lipca, Sowiński Kaczagórka poczta Borzęciczki, pow. Krotoszyn, 1697

**szukania posady**  
Posady szuka panienka średnim wykształceniem Poznaniu, Oferty Głos Wielkop. Gniezno 1013 K1408

Manicuryzka fryzjerka przyjmie posadę miejscowość obywateli Oferty Głos Wielkop dla 4212g

Ogrodnik fachowiec lat 52, samotny szuka pracy Franciszek Krzemieński, Resztówka i poczta Parchanie pow. Inowrocław 35

**Nauka**  
Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości angielskiego bódz, skrzynka 183 K1194

Handlowy Kurs półroczny rozpoczynamy 4 lipca Kursy Handlowo-Administracyjne 12 by Przemyslowo-Handlowej Wawrzyniaka 33, K1254

## Pracownicy poszukiwani

Księgowego(a) technicznego(a), maszynistkę zatrudnimy natychmiast na warunkach umowy zbiorowej. Dla samotnych mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia pisemne na adres: Zespół Chlebno poczta Pniewy pow. Szamotuły. K1395

Potrzebni natychmiast: tokarze, ślusarze maszynowi, frezerzy, technicy na oddział obrabiarek, konstruktorzy, lakiernicy na obrabiarki do Bazy Remontu Obrabiarek — Poznań, ul. Rataje 138. Zgłoszenia Wydział Personalny. K1402

Kierownik obeznaný dokładnie ze sprawami gospodarczymi i zaopatrzenia, kasjerka biletowa, siła młodsza poszukiwani. Oferty z życiorysem kierować do Państwowej Opéry w Poznaniu. K1412

## OGŁOSZENIA DROBNE

Tańców nowoczesnych, narodowych step wyucz. M. Szczurek, Zeylanda 2, 4177g

Szkola Przeprosobienia Handlowego plac Wolności 2 — przyjmuję zapisy na 3-mies. kurs księgowości wraz z przetłótkową i jednolitym planem kont stenografii i maszynopisanie 4266g

**Osobiste**  
Za oddanie ostatniej przysługującej mojej ukochanej córce siostrze śp. Ani Walliszewskiej oraz dowody współczucia, wieńce, kwiaty składamy Krewnym. Znajomym serdecznie podziękowanie Rodzice brat, narzeczony, Pleszew Małińska 6 1662p

Zarządy czynności ob. J. Władysława Maczyskiej z Żnina, Mickiewicza 12 odwrotnie Stanisław Kotlański Stanisław Maczyski Żnin, 1442p

**Sprzedaje**  
Sprzedam „Opla” osobówkę w dobrym stanie Jackowskiego 50 m 2, 4238g

Trawiarzka na sprzedaż Ryszard Liska, Wągrowiec 4232g

Sprzedam motocykl Triumph angielski 4 takt 350 cm<sup>3</sup> Daszyskiego 42 m. 8 od godziny 16. 4277g

Magiel tanio sprzedam Państwowa 23 m. 5. 4213g

Gabinet mebli i sekretaryk orzech kawkaski Lubeczki 26. 4274g

Wille nowa wolne 6 pokoi, ogrodem. Dom wolnym mieszkaniem, ogrodem 1.600 000. Płanowski Półwiejska 38 4208g

**Dzierżawy**  
Oddam w dzierżawę 6 morg. zabudowania gospodarstwa, wolnym mieszkaniem (elektryfikowane). Oferty Głos Włkp. dla 4302g

**Zguby**  
Zgubiono kartę rowerową nr 2 50 — 543 unieważniam. St. Zdrojewski K1410

Skradzione książeczki wojskowe RKU Gniezno kartę rowerową T 47 — 352 Alojzy Zobel Mnichowo, K1409

Zgubiony odcinek zameldowania wystawione przez Zarz. Miejski Kalisz na nazwisko Jan. czak Stanisław zam. Kalisz Daszyskiego 30. K1411

**Różne**  
Wypytaczam porcelanę, szkła nakręca na każdą uroczystość Żydowska 33. K1094

## Centrala Produktów Naftowych Ekspozytura Okręgowa w Poznaniu

zawiadamia, że w dniu 1 lipca 1950 r. zamknięte będą wszystkie składy dysyrbucyjne w Poznaniu i na terenie Województwa Poznańskiego z powodu inwentury. K1404

## Państwowe Przedsięw. Miernicze

zakupi natychmiast:  
TACHYMETRY autoredukcyjne precyzyjne, Bosshard-Zeiss „Redta” i Hammer Fennel  
TEODOLITY o dokładności 20” i wyższej  
NIWELATORY precyzyjne i techniczne  
PLANIMETRY rolkowe i tarczowe  
LĄTY do niwelacji precyzyjnej i technicznej  
Informacje i oferty przesyłać pod adresem: Oddział P. P. M. w Poznaniu, ul. Walki Młodych nr. 14. K1393

## Podziękowanie

Wielebni. Ks. Dr. Kasprzakowi, Ks. Pawlikiemu, Zarządowi i Kolegom Sekcji Motocyklowej Klubu „Spójnia-Prosa” Współpracownikom Spółdz. „Ar”. Współpracownikom Państw. Zakł. Dzielwiarskich (szwalnia), ob. Dziegieckiemu za podniesienie przemiłowanie na cmentarz oraz Sasiadom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku nieodżałowanego, tragicznie zmarłego, śp.  
**Kazimierza Szewczyka**  
składają najserdeczniejsze podziękowanie!  
K1397 Zona, rodzice, brat i rodzina

# Łazienki bez... wody

Po całotygodniowym okresie pracy, w niedzielny, słoneczny poranek, mieszkańcy Poznania kierują swe kroki za miasto, na odpoczynek, po sily i zdrowie. Tu, wśród zieleni i wody, przyjemnie schodzi czas. Są różne tereny dokąd wybieramy się za miasto. Skierujemy je-

mamy możność podziwiania czystych i gustownie urządzonych kabin — osobno dla mężczyzn, osobno dla kobiet. Ostatnio założono światło elektryczne rozświetla panujący półmrok.

Opuszczając, już teraz tylko w spodenkach kąpielowych swą

nych kąpieł. Rozprażony do „czerwoności” promieniami słonecznymi plażowicz z przyjemnością zagasiłby pragnienie czymś ochładzającym. Może to zrobić, nabywając od przygodnego sprzedawcy czy to piwo, czy też lemoniadę, placąc oczywiście za „fatygę”. Czyżby nie dało się inaczej tej sprawie załatwić? Ależ tak! Przecież w budynku o którym wyżej mówiliśmy jest restauracja — niestety nieczynna. Zarząd Miejski zwrócił się do PSS o uruchomienie restauracji, tymczasem PSS ograniczyła się do przeprowadzenia inspekcji, a po stwierdzeniu minimalnego obrotu w kasie Łazienek, chyba zrezygnowała z tego szczytnego zamiaru. A szkoda! Może właśnie placówką PSS w tym odлюдnym miejscu przyczyniłaby się do ożywienia tamtejszych Łazienek, co z kolei zmusiłoby Zarząd Miejski do całkowitego otwarcia Łazienek łącznie z udotknieniem kąpieł. Przecież jedyna pływalnia na Solaczu nie jest w stanie zaspokoić „głodu kąpielowego” Poznańczyków.

Kawie — usłyszałem odpowiedź: „Nie ma budżetu”! Tak! Budżetu nie ma — ale budżet był w roku 1948! Plany odbudowy Łazienek zostały wykonane, a prace nad ich zrealizowaniem powierzono PPB, które przysłało robotników z... łopatami!

Kiedy jednak okazało się, że łopaty nie podają pracom związanym z pogłębieniem zamulonego koryta i trzeba było ściągnąć pogłębiarki — zaprzestano pracy. W tym stanie Łazienki przetrwały do dnia dzisiejszego. Uruchomiono jedynie szatnie. Dlatego też nasuwa się pytanie — poco szatnie (utrzymanie ich w czystości i opieka nad nimi kosztuje Zarząd Miejski ładne pieniądze) kiedy nie ma kąpieliska?

Odpowiedź może być tylko jedna! Mając na uwadze higienę osobistą Poznańczyków, a przez to podniesienie zdrowotności, należy w jak najkrótszym czasie uruchomić Łazienki Rzeczne, których brak tak bardzo odczuwa społeczeństwo Poznania.

Mieczysław Tomaszewski

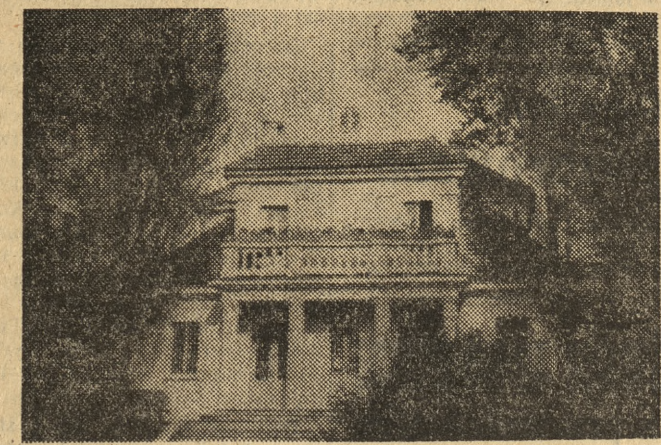
## Dlaczego nic się nie robi?

Kiedy zadałem to pytanie gospodarzowi ob. Andrzejowi



Tak wygląda obecnie „kąpielisko” Łazienek Miejskich nad Wartą. Dużo pracy trzeba będzie włożyć w zamulone i porośnięte trawą koryto (odnoga Warty) by uruchomić kąpielisko.

Fot. (2): K. Przychodźki — „Głos Wielkopolski”



Piękny ten budynek kryje w sobie ładnie urządzone szatnie Łazienek Miejskich. Cóż, kiedy brak kąpieliska odstrasza licznych zwolenników tego pięknego sportu od korzystania z tego ośrodka.

dnak kroki Drogą Dębińską nad Wartę...

Spośród rozszalałych dumnie stojących topól, wylania się przy ul. Piastowskiej piękny budynek, na którym napis głosi: Łazienki Miejskie. Zarządu Miejskiego miasta Poznania. Procedura wstępu nie różni się niczym od wejścia czy to do teatru, kina czy też na boisko sportowe. Różnica polega chyba tylko na tym, że bilet wstępu uprawniający do oddania garderoby kosztuje 10 zł, a wynajęcie kabiny z równoczesnym złożeniem w niej garderoby za 1 godzinę — 20 zł.

Przyjemny chłód owionie każdego, kto przekroczy próg Łazienek. W następnej chwili

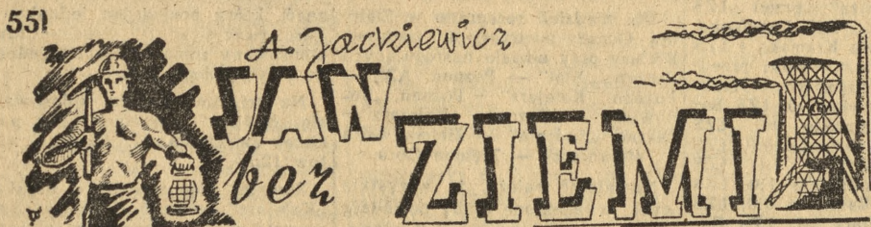
kabinę, kierujemy kroki poprzez mały ogródek na właściwą plażę.

## Wody, wody...

I tu czeka każdego przykra niespodzianka. Miast piękno piasku plażowego, rośnie wysoka trawa, niezachęcająca nawet do rozłożenia pledu, a co dopiero złożenia na niej swego grzesznego ciała. Ale przecież nie tylko po słoneczną kąpiel idzie się nad Wartę. Każdy z przyjemnością zanurzy się w odświeżających nurtach Warty zmywając całotygodniowy kurz. Niestety, przylegające do plaży koryto (odnoga Warty) jest bez wody a w nim sterty piasku i mułu naniesionego przez Wartę. Chcąc jednak zażyć kąpiel trzeba iść dalej, a więc trzeba iść dalej dalej więcej 500 m, (o ile znajdzie się miejsce) na tzw. „dziką plażę”.

Tu panuje zatłoczenie, a małe zaledwie 3 m<sup>2</sup> odgrózione miejsce dla pływających nie jest w stanie pomieścić chę-

**Pullower dla chłopca „MODA I ŻYCIE” nr 19 K1286**



Jan nie był wieczorem na zebraniu załogi, zwołanym przez Czajkę. Nie należał przecież do nich, po co więc miał tam iść?

Włóczył się bezmyślnie po osadzie. Wszędzie panował ruch, Kolumny wojskowe wciąż ciągnęły na zachód. W parku naprzeciw kopalni stanął na krótki popas jakiś tabor. Górnicy, którzy opuścili salę zborną, obstąpili wozy i wdali się w pogawędkę z żołnierzami.

Jan ujrzał ojca stojącego w grupie starych górników przed wejściem do biur kopalni.

— Dlaczego nie byłeś na zebraniu? — zawołał stary, podchodząc do niego.

— A po co? — Ojciec się zachmurzył. Jan minął go bez słowa.

Rana, którą zadał mu Niemiec na podszyciu zaczęła mu dolegać. Nie była głęboka, ale dość bolesna.

Przypomniał sobie swój nocny niepokój przed zakończeniem walki. Miał rację, że się niepokoił. Od rana czuł się fatalnie osamotniony i nikomu niepotrzebny. Najgłębiej poruszył go fakt, że Król odebrał mu karabin, gdy Jan po ostatecznym uwolnieniu osady wraz ze swoimi ludźmi zjawił się na kopalni. Innym nie tylko jemu. Dziubie, które-musieli wychodzić z zebrań górniczy. Wrócił do domu. Czuli się wciąż głęboko upokorzony. W kuchni zastał Czajkę siedzącą przy Marcie. Chciał zawrócić do drzwi, ale napotkał biagalny wzrok matki. Więc powiedział: — Dobry wieczór.

Czajka popatrzył na niego bez zdziwienia. Marta odwróciła głowę i też mu się przyglądała. Widocznie obydwoje już wiedzieli o jego powrocie. Milczenie przeciągało się. Wreszcie Czajka chciał coś powiedzieć, ale Jan przeszedł szybko do sypialni. Zabić tu na miejscu! — ta niespodziewana myśl sparzyła go. Za co? Za

wszystko, za Martę, za to, że jego robotka dała wyniki, za jego zwycięstwo za jego słowa, chełpliwe i radosne które wypowiedział na dzisiejszym wiecu, za swoją samotność, za brak miejsca na ziemi, za odebraną broń, bo przecież jasne, że Czajka nakazał zrobić to Królowi.

Jan zaśmiał się gorzko. Zasłonił okna, zapalił światło. Cóż winien Czajka? I po raz już nie wiadomo który tego dnia wyobraził sobie, że jest razem z całą załogą, że nie znał żadnych Marców, że przetrwał okupację, jak inni, zatrudniony na dole, że wierzył w zwycięstwo swoich ludzi, pracował na nie. Jakby się dziś czuł wspaniale, jakby śpiewał „Warszawiankę”, z jaką przyjemnością zakasałby rekawy i stanął jutro wraz z ojcem do roboty... W wyobraźni widział chodniki i filary, które na nowo ruszają, widział siebie przy pogłębianiu szybu do nowego pokładu. Zaciskał pięści. Gdyby mu ufali, na pewno dalałby mu w ręce kierownictwo nowych robotów, przecież ma już za sobą szkołę górniczą. Teraz by zdał ostatnie egzaminy.

Ktoś się poruszył na łóżku ojca. Jan drgnął. Patrzył na niego małe skośnie, czy, twarzyczka wyrażała zdumienie.

Chłopiec odrzucił koc, którym był nakryty, usiadł i opuścił nogi na ziemię, ręką macał butów pod łóżkiem.

— Kto pan taki? — usłyszał pytanie. — A ty kto? — Czajka Paweł Czajka. Jan zbliżył się do chłopca. — To ty jesteś synem Piotra? — Tak. — Co tu robisz? — Spałem w nocy oka nie zmrugałem — powiedział chłopiec, wciągając bućki na nogę. — Przyszedłem z ojcem i wzięło mnie... — To śpij dalej, nie będę ci przeszkadzał.

Chłopiec sapał, sznurując buty. — Mnie wystarczy — mruknął — nie lubię spania, to marnowanie czasu. Jan przyglądał mu się rozbawiony. — Jak się pan nazywa? — usłyszał znowu pytanie. — Ja powiedziałem panu kto jestem, a pan nie... — Nazywam się Jan Leśniak.

Chłopiec przerwał sznurowanie. Ściągnął swoje krótkie brwi:

— Nie słyszałem o panu. Może przybył pan tu razem z ojcem?

— Nie... niezupełnie.

Chłopiec wstał.

— Ojciec tam jeszcze siedzi?

Jan skinął głową.

— Ta pani to jest bohaterka, przyniosła meldunek, jak tu jeszcze Niemcy byli — usłyszał wyjaśnienie.

Chłopiec przyglądał mu się uważnie.

— Jaką pan duży, większy od ojca, — Wyciągnął do Jana drobną smagłą dłoń.

— No, n'ech pan mocno ścisnie.

Jan śmiejąc się, lekko zgniół jego wątle paluszki.

— O! syknął chłopiec z uznaniem. — Siła jak cholera!

Znow obrzucił Jana ciekawym spojrzeniem.

— Przydałby się pan nam!

— Ja?

— Tak.

— Nam. To znaczy komu?

— Mnie, ojc. Królowi, Sroce — mówił Pawełek nienaturalnym basem — będziemy powiększać kopalnię i budować nowe domy.

— Ty też?

— Jak skończą szkołę.

Pawełek zamyślił się.

— O pan szczęśliwy — powiedział przeciągle — pan może się od razu brać do roboty.

Jan pochylił się i wciąż uśmiechając się przeciągnął dłoń po jego czarnych włosach.

— Dlaczego pan mnie głaszcze?

— Bo lubię ciebie.

— Tak od razu? — Pawełek spojrział na Jana podejrziwie.

Później znow zmieniał głos:

— Ma pan jaką szkołę?

— Tak, trochę, uczyłem się na sztyrgara.

— O, to świetnie! Sztugarzy będą nam bardzo potrzebni. Niech pan pomówi z ojcem, to bardzo ważne.

W drzwiach prowadzących do kuchni, stanął Czajka, Jan szybko odsunął się od chłopca. Uśmiech znikł mu z twarzy.

— No cóż, wypasła się? — Czajka mówił z lekkim mieszanym.

— Tak — Pawełek podszedł do niego i wskazując na Jana rzekł: — Wiesz, ten pan jest sztygarzem. Przydałby się w naszej kopalni.

Piotr spojrział na Leśniaka.

— Chodźmy Pawełku, już czas do domu.

— Ale ten pan naprawdę ma szkołę. Weź go do pracy.

Piotr ujął chłopca za rękę i milcząc opuścili pokój.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Z okazji Tygodnia Morza rozpowszechniamy sporty wodne

Pod znakiem tego hasła przewidziane zostały imprezy Tygodnia Morza. Pływanie, jako jeden z podstawowych sportów wodnych, ma szczególnie teraz szerokie pole do popisu. Akcją umasowienia sportu pływackiego zatacza coraz szersze kręgi — tak więc każdy klub prowadzi masowe kursy pływania. Również na wczasach i ośrodkach wypoczynkowych przewi-

dżiana jest masowa nauka pływania.

Aby jeszcze bardziej zachęcić do uprawiania tego sportu jak również spopularyzować pływactwo wycynowe, POZP zorganizowała w ub. niedzielę z okazji Tygodnia Morza propagandowe zawody pływackie. Udział w nich wzięły wszystkie kluby poznańskie. W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki, przy czym zaznaczyć należy, że czołowi zawodnicy poznańscy są w tej chwili na obozie kondycyjnym dla kadry państwowej.

### XV Okręgowe Zawody modeli latających w Ostrowie

W dniu 29 bm. odbędą się w Ostrowie Wlkp. XV Okręgowe Zawody Modeli Latających, które będą eliminacją na Ogólnopolskie Zawody „Małego Lotnictwa”. W zawodach wezmą udział modelarze z modelami szybowców szkolnych i wycynowych, z modelami o napędzie gumowym i z miniaturowymi silniczkami spalinowymi. Będą również modele helikopterów oraz modele latające na uwięzi.

Łączność z „dużym lotnictwem” podkreślił fakt, że modele w wypadku oddalenia się od lotniska będą ściągane przez samoloty.

100 m dow. mężczyzn: Jachnik (W) 1.07,8 Cichoński (W) 1.11,2; 100 m klas.: Goetz (Spój) 1.27,6, Chmielewski (W) 1.29,5, 100 m wznak: Wojciechowski (Sp) 1.24, Łabędzki (Sp) 1.25,1; 100 m motylk.: Ruchaj (Stal) 1.18,8, Zalisz (W) 1.22,3.

**Juniorzy**  
100 m dow.: Goetz (Sp) 1.10, Kurzawa (Ogn.) 1.15,4; 100 m klas.: Zmizdiński (Sp) 1.31,6, Bojko (Ogn.) 1.36,8; 100 m motylk.: Olejniczak (Kol) 1.32; 100 m dow. kobiet: Miklasówna (W) 1.33, Chmielewska (Sp) 1.35,2; 100 m klas.: Miklasówna (W) 1.42,1, Kurkówna (W) 1.42,8; 100 m wznak: Kurkówna (W) 1.39,8, Miklasówna (W) 1.51,3. Sztafeta 10 x 50 m mężczyzn: Warta 2.37,8, Spójnia I 2.38,9, Spójnia II 2.50, (mm)

## Wysokie zwycięstwo kaliskiej „Gwardii”

Spotkanie piłkarskie pomiędzy wicemistrzami grup I i II poznańskiej kl. A „Gwardią” Poznań z zespołem Kalisz zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 7:1, do przerwy 2:0.

Zwycięzcy mieli przez cały okres gry znaczną przewagę. Mecz był ciekawy i obfitował w interesujące momenty podbramkowe. W drużynie kaliskiej wyróżnili się Zakrzewski i Wróblewski w obronie oraz Kuchnicki w ataku.

W pierwszej połowie gwardziści poznańscy zostali zepchnięci z miejsca do defensywy. Tylko dobrej podstawie swoich tyłów zawdzięczają oni, że utracili tylko 2 bramki: ze strzałów Szeteriaka i Kuchnickiego. Po zmianie stron goście wyraźnie opadli z sił i ich o-

brona nie stanowiła już poważniejszej zapory dla kaliskich napastników. W rezultacie Szeterlak (2), Bulata (2) i Kuchnicki (1) uzyskują dla zespołu dla gospodarzy. Honorowy punkt zdobyli goście z rzutu karnego na krótko przed końcem meczu. Niemalwym zwycięstwem było usunięcie w drugiej połowie z boiska Kuchnickiego z zespołu kaliskiego Maciejewskiego z drużyny poznańskiej za obustronną ostrą grę. (zb)

## „Kolejarz” Poznań — „Zw. Warta”

Finałowe spotkanie drużyn żeńskich o puchar PZKSS odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 19 na boisku przy moście Rocha.

## Grad rekordów na mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów

Finałowe konkurencje mistrzostw lekkoatletycznych Polski juniorów rozgrywane w Szczecinie wyłoniły następujących zwycięzców: w biegu na 60 m kobiet Kowalska (Kolejarz Toruń) ustanowiła nowy rekord Polski wynikiem 8,0 sek.; 200 m 1) Cyrówna (Spójnia Gdańsk) 28,6 sek.; sztafeta 4 x 100 m Spójnia (Marymont) 54,6 (nowy rekord Polski); skok w dal: 1) Duńska (Spójnia Gdańsk) 5,19 m; skok wznwyż: 1) Borotkowska (Kolejarz Kraków) 1,40 m; dysk Zareba (Kolejarz Warszawa) 30,78; kula: Ciachówna (Włókniarz Tomaszów) 9,72 m; oszczep: Ciachówna — 31,04 (nowy rekord Polski).

4,12,8; 200 m ppł — 1) Dziamski (Ogniwo Poznań) 28,0 (nowy rekord Polski); 4 x 100 m — 1) Spójnia (Marymont) 46,8; skok w dal — 1) Rodański (Kraków) 6,61; skok wznwyż: Cebula (Budowlani Gdańsk) 1,82 (rekord Polski); dysk — 1) Wachowski (Kolejarz Łowicz) 53,93; kula — 1) Dobraczyński (Kraków) 14,99 (rekord Polski); oszczep: 1) Sidło (Stal Katowice) 55,66; sztafeta szwedzka — 1) Budowlani Gdańsk — 20,8,8.

Konkurencje chłopców: 100 m: 1) Szczęsny (Spójnia Marymont) 11,4; 1500 m — 1) Długoborski (Spójnia Wrocław)

## Mistrzostwa gimnastyczne Polski

Dwudniowe mistrzostwa gimnastyczne Polski we wszystkich trzech klasach, które odbyły się w Gdańsku zgromadziły rekordową liczbę 735 uczestników.

W poszczególnych klasach zwyciężyli: klasa I kobiet: 1) Jastrzębska (Górnik — Radlin) 45,90; w konkurencji kobiet drużynowo Górnik — Radlin 175,30.

Klasa pierwsza mężczyzn: 1) Wolinski (Stal Poznań) 52,05; drużynowo Włókniarz Kraków 187,75.

Klasa II kobiety: 1) Sergiel (Ogniwo Sopot) 47,30; drużynowo AZS — AWF (Warszawa) 187,50.

Klasa II mężczyźni: 1) Jokiel 56,75; drużynowo 1) CWKS Warszawa 221,75.

Klasa III kobiety: 1) Kuźniernówna (AZS — AWF) 47,80; drużynowo AZS — AWF (Warszawa) 186.

Klasa III mężczyźni: 1) Nestripka (Spójnia Katowice) 56,30; drużynowo Spójnia Katowice 219,60.

## Mecz piłkarski Zw. Warta — Spójnia Poznań

W czwartek 29 bm na boisku Związkowca rozegrane zostało ciekawe towarzyskie spotkanie w piłkę nożną pomiędzy ligową Wartą a Spójnią Poznań. Drużyną Spójni po fuzji z Polonią Główna przedstawia zespół młody silny i bojowy będzie więc dla Warty trudnym przeciwnikiem do pokonania. Warta wystąpi do tego spotkania w pełnym ligowym składzie. W Spójni zobaczymy m.in. debutantów reprezentacji m. Poznania Sławka i Krugielkę oraz doskonałego, Czerniaka na środku ataku.

Początek tego interesującego spotkania rozpocznie się o godz. 18.